

Stan Mi, Jasna dziwna si

kiedy przestaniesz wierzyć w miłość
ja będę tutaj stał
będę tą jasną dziwną siłą
której jednak ktoś chciał
jednak ktoś chciał
tylko nie mów że nie patrzysz w oczy nigdy już tak
tylko nie mów że nie szukasz,
nie oszukasz mnie brat
tych parę chwil tych kilka godzin
kiedy znów żyłeś jak król
sobotni wieczór jak dzień narodzin
gdzies schował się ból
schował się ból
wiem kiedys to wszystko zostawisz
nie będziesz liczył już strat
znowu wiatr cię zacznie bawić
znowu wyjdiesz na szlak
wyjdiesz na szlak
tylko nie mów że nie patrzysz w niebo nigdy już tak
tylko nie mów że nie szukasz,
nie oszukasz mnie brat